

Wald Gerson Rak

**Wielki tydzień**

(sierpień, pocz. września 2004)

185 wierszy

Redakcja: Wydawnictwo MORPHO  
Copyright: © Wald Gerson Rak  
Skład i opracowanie graficzne: Autor  
ISBN 978-83-62352-31-9  
Sieniawa Żarska, 2015

*Zbigniewowi Adamczykowi*



*Odwróć ucho od  
prawdy...*\* Prawda jaka?  
Jak genów tajny kod,

jak bełkot pijaka?

\* II Tym. 4; 4

*Na początku było*  
*Słowo.\** Tu, w milczeniu,  
Powalony siłą,

uczysz dźwigać, cieniu.

\* Jan 1; 1

*Uczyńmy.\** Niech stanie  
się ziemia ciemności.  
Noga człeczka, Panie,

w ogniu gościnności.

\* I Moj. 1; 26

*Panna czysta pocznie.\**  
W męskim kiblu, w klubie,  
w rytm hip-hopa skocznie.

Romantyzm. To lubię.

\* Łuk. 1; 31, 32

*Święty Józef.\** Że jej  
dzieci karmił, stroił,  
gdy się smarkacz śmieje,

odezwać się boi.

\* Łuk. 1; 27, inne

*Narodziny.\** Świtem  
w śmietniku znaleźli  
gazetą przykryte

ente dziecko cieśli.

\* Mat. 1; 18, dalsze

*Święta rodzina.\** Gdzieś  
odszedł za, za kiecką;  
niegramotnaś w biedzie...

Dzieci w domu dziecka.

\* różne wersety

*Rzeź dzieci.\** Wiedzieli.  
Ponoć czasu mało...  
Nie ostrzegli. Chcieli?!

Radio by podało.

\* Mat. 3; 16 – 18

*Z Egiptu.\** Była rzeź.  
Poleciały *wióry*.  
Wiem, chcieliście żyć gdzieś...

*Jak z okrętu szczury.*

\* Mat. 3; 13 – 15, 18

*Cud z dzieciństwa.\** Jaki?  
Piszą w apokryfach,  
żeś ożywiał ptaki.

Robota Syzyfa.

\* z apokryfów



*W Kanie.\** Wiedz, widziałem –  
z winem mieszana krew,  
pot z niemytym ciałem.

– Wino, kobiety, śpiew.

\* Jan 2; 1 – 11

*Nie samym chlebem...\** Wiem,  
na ziemi miliony  
walczą co dzień o chleb

potem rozmnożony.

\* Mat. 4; 4

*Idź precz, szatanie!\** Wiedz,  
walczę, jak umiem, by  
ocalić serca piędź...

Wśród złego łykam łyzy.

\* Mat. 4; 10

*Uzdrowiony.\** Żalisz  
się, że rak, ciężko jest,  
gdy żyć tobie dali,

kiedy każdy dzień gest...

\* Mat. 4; 23

*Ubodzy w duchu.\** Czy  
zrozumiemy nasz czas,  
gdy wypadamy z gry.

Kiedy zbraknie nas...

\* Mat. 5; 3

*Którzy się smucą.\** Tu,  
w trędownych ziemi,  
w zapach kwitnących bzów,

w czas, co się odmieni...

\* Mat. 5; 4

*Cisi.\** W obcych tłumie.  
Piszą w Internecie,  
że Bóg nie rozumie

ich – w zmiętej gazecie.

\* Mat. 5; 5

*Którzy łakną, pragną  
sprawiedliwości...\** Tak  
do prawa się garną.

Znają przegranej smak?

\* Mat. 5; 6

*Miłosierni.\** Dali  
ochłapy ze stołu.  
W pitach odpisali.

– *Nie warte mazołu.*

\* Mat. 5; 7

*Czystego serca.\** Gdy  
sumienie zbrukali,  
nie kochając nigdy,  
  
świat skalkulowali.

\* Mat. 5; 8

*Pokój czyniący.\** Są  
miejsca w Hiroszynie,  
gdzie jeszcze dziś piszą  
  
cieniem swoje imię.

\* Mat. 5; 9

*Prześladowani za  
sprawiedliwość.\** Jest  
wyżebrana wiza,  
  
rzekomych krzywd rejestr.

\* Mat. 5; 10

*Kiedy wam złorzeczą...\**

Za doznane krzywdy  
(i dziś rany leczą)

nie zapomną nigdy?

\* Mat. 5; 11

*Solą ziemi...\** Byli.

Kto ich dzisiaj zliczy.

W śmierć. Szli. W jednej chwili.

Milki krzyk Srebrenicy.

\* Mat. 5; 13

*Jesteście światłością...\**

Jedziecie w ciemność  
gnani ciekawością

w świata zawłości.

\* Mat. 5; 14

*Póki nie przeminie  
niebo i ziemia...*\* To  
jest złuda jedynie –

miłość jest za krata.

\* Mat. 5; 18

*Kto się gniewa...*\* Proszę,  
wybacz, jeśli możesz,  
już serca nie spłoszę...

Byłoby nam gorzej.

\* Mat. 5; 22

*Kto pożąda...*\* Była  
miłość? Dziś nas boli,  
gdy młodość zbłądziła...

Gorzki list od Oli.

\* Mat. 5; 28

*Fałszywie przysięgał...\**

Miał mocne alibi,  
skłamać się nie lękał.

Co by było, *gdyby?*

\* Mat. 5; 33

*Nie przysięgaj...\** Często

przysięgi łamane  
są jak tanie mięso

psom przygotowane.

\* Mat. 5; 34, 35

*Mowa wasza: Tak – tak,*

*nie – nie.\** Frazes pusty  
pomknie z gazety w świat.

Skłamiesz, złotousty.

\* Mat. 5; 37

*Nie sprzeciwiaj się złu.\**

Patrzysz obojętnie,  
gdy bliźnich krzywdzą. Cóż,

i ciebie zło sięgnie.

\* Mat. 5; 39

*Drugi policzek.\** Dziś

Anna już potrafi  
twe listy palić i

ślubne fotografie.

\* Mat. 5; 39

*Szata, płaszcz...\** Był snobem.

Kupował w peweksie.  
– Gdy stoisz nad grobem,

kupujesz w lumpeksie.

\* Mat. 5; 40



*Miła, dwie.\** Choć nogi  
bołą w wiatrów wiewie,  
przejdę bezmiar drogi.

Może znajdę siebie.

\* Mat. 5; 41

*Miłujcie swych wrogów.\**  
Ran nie rozdrapując,  
bez skargi nawrotów

żyć mogę, współczując.

\* Mat. 5; 44

*Niech nie wie lewica...\**  
Darując jej światy  
(jest gestów granica)

przeliczałeś straty.

\* Mat. 6; 3

*Ojciec nasz.\** Wyklina.  
Wszystko w życiu stracił.  
(Są – chłopak, dziewczyna).

- Alimenty płac dziś!

\* Mat. 6; 9

*Któryś jest w niebie...\**  
Gruzy świętyń starych.  
Wciąż gubimy siebie

bez wiedzy, bez wiary.

\* Mat. 6; 9

*Święć się imię twoje.\**  
«Gott mit uns». Kapłani  
święcą bronie, zbrodnie.

Przekraczanie granic.

\* Mat. 6; 9

*Przyjdź królestwo twoje!\**

Tytuły, kariery,  
złotem szyte stroje.

- Do jasnej cholery!

\* Mat. 6; 10

*Bądź wola...\** Zdradzony,

wiem jak robak zdycha.  
Nie wrócę spalony

płomieniem Jerycha.

\* Mat. 6; 10

*Jak w niebie...\** Idylla.

Na kwitnących łąkach  
nad nią się pochyla.

Bolesna rozłąka.

\* Mat. 6; 10

*...i na ziemi.\** Gnojem  
pachnie ziemia. Rodzi.  
Gospodarz: – Bierz, twoje.

Syn nie chce. Odchodzi.

\* Mat. 6; 10

*Chleba powszedniego...\**  
Syty, gdy zjadł wszystko,  
pytał się głodnego:

– Zjadłbyś, biedaczysko?

\* Mat. 6; 11

*Daj nam dzisiaj...\** To co  
za dnia dali nowe,  
odebrali nocą.

Męki dojrzałej krowy.

\* Mat. 6; 11

*I odpuść nam winy  
nasze...*\* Krzyczą domy  
nie zgaszonych nigdy

Gomory, Sodomy.

\* Mat. 6; 12

*...i my wybaczymy.\**  
Wybaczysz, wad pomny,  
numer, wojny rany;

ale... nie zapomnisz.

\* Mat. 6; 12

*Nie wódź nas...*\* W chłód zimy.  
Ktoś klnie, na nas, krzyczy.  
W czerń światła bładzimy?

Na ziemi goryczy.

\* Mat. 6; 13

*Na pokuszenie.\** Tak,  
dałbym dzisiaj wiele,  
aby wzlecieć jak ptak.

Brzemię winy w ciele.

\* Mat. 6; 13

*Zbaw nas...\** Kominem szli.  
Rozsypani w niebie?  
List - *Jesteś* - z Auschwitz i

skargę śląc do Ciebie.

\* Mat. 6; 13

*...od złego.\** - Ty dziwko! -  
bił, pytał - Dlaczego?  
Ty, idąc z przeciwka,

niemy świadek tego.

\* Mat. 6; 13

*Amen.*\* Sercem (zipie)  
w ciemno dnia pisane,  
nim noc się rozsypie.

Zła pamięć zostanie.

\* Mat. 6; 13

*Nie gromadźcie skarbów...\**

Na kościelnej tacy  
bez zbytecznych targów

ciężki owoc pracy.

\* Mat. 6; 19

*Tam skarb twój gdzie serce  
twoje.\** Tęsknię. W ciszy.  
List. Krótki. Nic więcej?

– Olciu, nie napiszesz?

\* Mat. 6; 21

*Lampą ciała oko.\**

Wśród zawilóści, zdrady  
gotowi do skoku

w krajobraz zagłady.

\* Mat. 6; 22

*Dwóm panom nie służyć.\**

Panu Bogu świeczkę  
(parafian nie burzyć),

z diabłem połóweczkę.

\* Mat. 6; 24

*Nie troszczcie się o dzień  
jutrzejszy...\** Z ogrodów  
idą przez nędzę, cierni,

wprost do domu głodu.

\* Mat. 6; 34



*Nie sądźcie.*\* Często tak  
wyroki piszecie,  
skreślając mnie, jak znak  
w mych wierszy kajecie.

\* Mat. 7; 1

*Oko, źdźbło i belka.*\*  
Jest zakaz krytyki  
(siła władzy wielka)  
panów z Ameryki.

\* Mat. 7; 3-5

*Kołaczcie.*\* Pukałeś.  
Niebo. Zatrząśnięte?  
W sercach ich szukałeś.

Drogi zarośnięte.

\* Mat. 7; 7

*Proście a będzie wam  
dane.\** Serce mi gra.  
W milczeniu nocą sam.

Do szczęścia kto klucz ma?

\* Mat. 7; 8

*Kto prosi...\** Prosiła:  
– Pozostań. Dom, dzieci! –  
Młodsza go skusiła.

Bezdomny, nie przeczy...

\* Mat. 7; 8

*Kto szuka.\** Szukałem  
w ziemi, mgłę i niebie,  
z wronami krakałem.

W sercach szukać ciebie.

\* Mat. 7; 8

*Wąska ścieżka.\** Z cienia  
jak dojdę do domu  
w epoce kamienia

w dłoni i atomu.

\* Mat. 7; 13, 14

*Po owocach...\** Zawiść,  
zbrodnia, kłamstwo i głód,  
wiry wojny, łez kiść.

Idziesz przez serca brud.

\* Mat. 7; 16

*Panie, Panie...\** Toczy  
dziś ziemię rak sporów,  
zamilkli prorocy

wśród wojny upiorów...

\* Mat. 7; 21

*Na piasku.\** Stawiałem  
dom mój pełen ciebie.  
Córciu, sam zostałem.

Dokąd pójde? Nie wiem.

\* Mat. 7; 26

*Syn człowieczy nie ma,  
gdzie by głowę skłonił...\**  
Idź, zamknięty w schemat,

w samotność mych dłoni.

\* Mat. 8; 20

*Niech umarli grzebią  
umarłych.\** Wykażę –  
zaraza, śmierć trzebią,

Ziemia jest cmentarzem.

\* Mat. 8; 22

*Grzechy odpuszczone...\**

Z grzechów mych brzemieniem

- zdejmij cierń korony -

upadłem kamieniem.

\* Mat. 9; 5

*Pójdź ze mną.\** Powiedz, jak

długo wędrówka trwa,

Abrahamie, daj znak.

Niosę na ogień drwa.

\* Mat. 9; 9

*Celnicy, grzesznicy...\**

Siedzimy tu społem

- gazeta ulicy -

przedzieleni stołem.

\* Mat. 9; 11

*Zdrowi lekarza nie  
potrzebują...\** Wśród dróg  
głośne narzekanie

twych kapłanów, twych sług.

\* Mat. 9; 12

*Zmartwychwzbudzał.\** Po co  
w zamęcie zarazy  
mieli w świata nocy

umierać dwa razy?

\* Mat. 9; 18, dalsze i inne

*Nie umarła lecz śpi.\**  
X. Mówi: - Śmierć jedna  
cierpka swędem psim i

robak nas pojedna.

\* Mat. 9; 24

*Wedle wiary waszej  
niechaj się wam stanie.\**

Dziurawe kamasze,

głośne kiszek granie.

\* Mat. 9;29

*Żniwo wielkie, mało  
robotników..\* Warcząc  
pójdzie klesze stado*

o grosz wiernych walcząc.

\* Mat. 9; 37

*Gdy darmo wzięliście,  
darmo dajcie...\* Ksiądz J.*

- na nababów liście -

Ewangelii pod prąd.

\* Mat. 10; 8

*Godzien robotnik swej  
Strawy.\** Gdy chcesz więcej,  
spadnie wam – oraj, siej –

jak denar na serce.

\* Mat. 10; 10

*Wyda na śmierć brat  
brata.\** Gdy umierał  
Mirek, walił się świat.

Nie masz bohatera.

\* Mat 10; 21

*Wyda na śmierć ojciec  
syna...\** Izaaka  
na ołtarz płonący.

Ojca miłość taka?

\* Mat. 10; 21



*Dla imienia mego...\**

Wieczność toczą wojny,  
zabijają swego;

ginie, bo spokojny...

\* Mat. 10; 22

*Nie ma nic skrytego...\**

Czytałem, wiem wiele,  
lecz nie wiem, dlaczego

sercem kwitnie, zielem.

\* Mat. 10; 26

*Włosy policzone...\**

Outsider wśród braci  
– szafoty ostrzone –

darmo głowę stracił.

\* Mat. 10; 30

*Nie przyszedłem pokój  
nieść, lecz miecz.\** Brud ziemi,  
gdy patrzycie z boku,

samotnie giniemy.

\* Mat. 10; 34

*Przyszedłem poróżnić  
człowieka...\** Boli fakt  
– nie żyjemy w próżni? –

nie poznaje mnie brat.

\* Mat. 10; 35

*Ktokolwiek miłuje  
bardziej niż mnie...\** Wiedz, tu,  
samotnym się czuję

daleko od świtu.

\* Mat. 10; 37

*Zachować chcesz życie,  
stracisz je.\** Smarkacze  
zabili go skrycie

za grosze żebracze.

\* Mat. 10; 39

*Kto straci życie swe  
dla mnie...\** Po grudzie.  
W życiu tym, co jest snem

wariata; przebudź się.

\* Mat. 10; 39

*Kto się nie gorszy mną...\**  
Mimo błędów mych, wad,  
kiedy odchodzę stąd,

pójdźcie ze mną przez świat.

\* Mat. 11; 6

*Trzcina na wietrze na  
pustyni.\** Złamane  
nie bez ostrzeżenia.

Dusza twa sterana.

\* Mat. 11; 7

*Kto ma uszy niechaj  
Słucha.\** Ile jest ciał  
świętego Wojciecha?

Czech i Polak go chciał.

\* Mat. 11; 15 i w Apokalipsie Jana

*Usprawiedliwiona  
mądrość ...\** Jest głupota,  
mówią, uskrzydłona –

człowiecza tęsknota?

\* Mat. 11; 19

*Sodomie lżej w sądu  
dzień...* \* Biadać świat gotów  
ze znamieniem trądu

w czasach w gwiazdy lotów.

\* Mat. 11; 24

*Objawiłeś rzeczy  
prostaczkom.* \* Pojęli  
– rzeczywistość skrzeczy –

tylko wódki chcieli.

\* Mat. 11; 25

*Zamknąłeś rzeczy przed  
mądrymi.* \* Twa trwoga?  
Filozof szukał, wiedz.

Nie znalazł, tu, Boga?

\* Mat. 11; 25

*Pójdźcie do mnie wszyscy...\**

Znaleźli w świątyni

bez Boga – wręcz błyszczą –

chłód; tak wiara ginie.

\* Mat. 11; 28

*Jarzmo moje mile.\**

Ile mocy trzeba,

skąd wezmę tę siłę,

by dźwignąć grań nieba.

\* Mat. 11; 30

*Brzemię moje lekkie.\**

Ciąży duszy cisza.

Serce jest kalekie,

spękane jak klisza.

\* Mat. 11; 30

*Miłosierdzia chcę nie  
ofiary.\** Nas, w darze,  
miłosierni (w cenie)

niosą na ołtarze.

\* Mat. 12; 7

*O ileż więcej wart  
człowiek?\** Tu żyjemy,  
w prochu po domku z kart.

W pyle przeminiemy.

\* Mat. 12; 12

*Nadłamaną trzciny  
nie dotamie...\** Wiatrem  
niesione w dal siną

Słowo, ileż warte.

\* Mat. 12; 20

*Kto nie jest ze mną  
jest przeciwko mnie.\** Bo  
była wierną w ciemno,

powaliła niebo?

\* Mat. 12; 30

*Kto ze mną nie zbiera,  
rozprasza.\** zabrali  
prawa więc umierasz

na Temidy szali.

\* Mat. 12; 30

*Żąda znaku.\** Dany  
na ziemi i w niebie  
nadziei sprzedanej

znak, także dla ciebie.

\* Mat. 12; 39



*Któż jest matką moją,  
kto to bracia moi?\**  
Zdradą zdjęci stoją.

Maria się wciąż boi...

\* Mat. 12; 48

*Ziarno na drodze.\** Chciej,  
być może ocalisz  
okruch miłości Twej  
z nienawiści fali.

\* Mat. 13; 4

*Temu kto ma, będzie  
dane.\** A niech to szlag!  
Dróg wykroty wszędzie.

Dopisano mi plag.

\* Mat. 13; 12

*Ten kto nie ma i to  
co ma straci.\** Po co  
cuda rozmaite,

gdy ukradną nocą.

\* Mat. 13; 12

*Pszenica z kąkolem.\**  
Szlachetność z podłością –  
wciąż mylą się role.

Jest zdrada z miłością.

\* Mat. 13; 24

*Oto dom wasz pusty  
zostanie...\** Kościoły  
mamony, rozpusty.

Leczy Kościół chory?

\* Mat. 13; 35

*Płacz, zębów zgrzytanie.\**

Czeluść ziemi przyjmie,  
kiedy, nieprzerwanie,

wędrują w gett dymie?

\* Mat. 13; 50

*Prorok w domu swoim...\**

Zmarł Miłosz. Homera  
żegnam u stóp Troi.

*Traktat* czytaj teraz.

\* Mat. 13; 57

*Zwątpiłeś?\** Nie wiedząc,  
że w ogień się glina  
przeleje nie wierząc –

znów, co dzień, zaczynasz.

\* Mat. 14; 31

*Ślepy ślepego...* \* Tak,  
prosto w życiu brniemy,  
tu, w wprost z dogmatów strach.

W świątyniach giniemy.

\* Mat. 15; 14

*Co z ust – kala.* \* Język,  
jak miecz obosieczny,  
często rani i więzi.

W milczeniu bezpiecznyś?

\* Mat. 15; 18

*Co z serca* (co grodzi?)  
*kala.* \* Myśl uparta  
w mrok serca się zrodzi:

– Czy żyć było warto?

\* Mat. 15; 18

*Wielka twoja wiara.\**

- Wiek się trudzić możesz.

Chociażbyś się starał,

zgnijesz, robak, w drodze.

\* Mat. 15; 28

*Rozmnożenie chleba.\**

Szli. W zmrok. Ludzie. Mali.

Nad przepaścią nieba.

Z głodu umierali.

\* Mat. 15; 32-38

*Do królestwa klucze... \**

Królestwo? Sprzedane.

Precz się człowiek włóczy.

Z wiary okradany.

\* Mat. 16;19

*Zaprzec się samego  
siebie.\** Wszak, na przekór  
atlasom, dlaczego

błąkasz się, człowieku.

\* Mat. 16; 24

*Jeśli nie staniecie  
się jak dzieci...\** Trudno  
znaleźć się w świecie

z duszą chromą, brudną.

\* Mat 18; 3

*Gorszy cię oko,  
wydtub je.\** Kaleka,  
wprost w przepaść (grzech szkoda),

nie ujrzysz człowieka.

\* Mat. 18; 9

*A małym nie gardzić.\**

Śmierć matki na marskość.

Była sama. W garści

sypał się piach. Marność.

\* Mat. 18; 10

*Dwaj, trzej w imię moje... \**

W sporach o doktryny

włos dzielą na troje.

Targ kłamstwa i kpiny.

\* Mat. 18; 20

*Siedemdziesiąt siedem*

*razy...\** Czy wybaczy,  
że drzwi zamknął z gniewem,

wyzywa, *pies*, warczy.

\* Mat. 18; 22

*Pozwólcie dzieciom przyjść  
do mnie.* \* W śmierci miał,  
w żar krucjat idą i dziś

dzieci, bo *Bóg tak chciał...*

\* Mat. 19; 14

*Nie zabijaj.* \* W oknie.  
Zdradzona przed świtem  
czekała samotnie

w miłości zabitej.

\* Mat. 19; 18

*Nie kradnij.* \* Bez domu.  
Jak kochać? Coś nagli.  
Przeszkadzasz wciąż komuś.

Z dzieciństwa okradli.

\* Mat. 19; 18



*Czcij ojca, matkę swą...* \*

Matka wiadrem pije,  
ojciec precz odszedł stąd.

Samotnie tu żyjesz.

\* Mat. 19; 19

*Co masz, rozdaj.* \* Daleś.

Kupczą darmo danym.  
Żebrakiem zostałeś.

Sam. W tłumie pijanym.

\* Mat. 19; 2-22

*Bogacz.* \* Nie poskąpił,  
miał pokorę, skruchę.  
- Do królestwa? Nie wstąpił...

Był bogaty... duchem.

\* Mat. 19; 23, 24

*U Boga wszystko jest  
możliwe.\** Bogactwo  
ducha dał (żaden gest).

Żyli jak robactwo.

\* Mat. 19; 26

*Kto chce iść dziś ze mną  
niech zostawi...\** Idą  
przez pustynię ciemną

szarańczą i gnidą.

\* Mat. 19; 27–29

*Miłować bliźniego.\**  
Z dawidową gwiazdą  
w dur getta – *Dlaczego*

w martwych ustach gasło.

\* Mat. 22; 39

*Kto z was jest bez grzechu  
niechaj pierwszy rzuci  
kamień.\** Rzuciłeś w przestwór.

Jak bumerang wrócił.

\* Jan 8; 7

*Cedzicie komara,  
wielbłąda tykacie.\**

– Wszystko nasze. Wara!

Lisie oczy macie.

\* Mat. 23; 24

*Groby pobielane.\**

Wszystko co żyje  
(prawo niepisane)

rozłoży się, zgnije.

\* Mat. 23; 27, 28

*Kamień na kamieniu...* \*

Wieżenia i twierdze –  
domostwa w płomieniu.

Nic nadto? Nic więcej.

\* Mat 24; 1, 2

*Znaki czasu.* \* Daty,  
zabójstwa zbiorowe,  
uczone traktaty.

Piszą *Pismo* nowe.

\* Mat 24; 3 i dalsze

*Wojny.* \* W studni dziejów  
byt między frontami.  
W niż ducha wiatry sięją.

Wzrastają z burzami.

\* Mat 24; 6

*Głód.* \* Słowa czy chleba  
złaknieni. Czekali.  
Pod kamieniem nieba.

Jedli. Nie słuchali.

\* Mat. 24; 7

*Śmierć.* \* na Ojczyzn straży.  
Mięso armatnie (swąd)  
niosą na ołtarze.

Wątpię. Nie jestem stąd.

\* Mat. 24; 7

*Będą was zabijać...\**  
Płoną jeszcze stosy  
(jest głupoty siła)

w szatana rokoszy.

\* Mat. 24; 9

*Dla imienia mego...\**

Tyle imion diabła:  
gniew, zdrada bliźniego,

złość, podłość zajadła...

\* Mat. 24; 9

*Wydać was będą.\**

– Anonim, z akt tajnych  
(nie będzie legendą);

pisz: *pedał, sprzedajny.*

\* Mat. 24; 10

*Miłość oziębnie.\** Szła

Papusza w ziąb bytu.  
Zdarte stare gieżła.

Szarość kolorytu.

\* Mat. 24; 12

*Kto wytrwa do końca...\**

Posłańca z wieścią złą  
zabiwszy w mrok słońca –

szedł w zdrady, klęski krąg.

\* Mat. 24; 13

*Głos Ewangelii.\** Nie

wierzyli. Gaś diament.

W magmie *ego* ginie

krótkie boże *Amen*.

\* Mat. 14; 14

*Wtedy nastanie kres.\**

Domykamy byty.

W *nie* zrozumieć, w *nie* wiesz

byt – termin zawity.

\* Mat. 24; 14

*Fałszywi prorocy.\**

W szatach powłóczystych  
od rana do nocy

z sumieniem nieczystym.

\* Mat. 24; 24

*Owce od kozłów.\** Są  
w prawa majestacie  
bez obrony (bo skąd?)

dzieleni na starcie.

\* Mat. 25; 32, 33

*Łaknątem.\** Wśród nocy  
wprost z przepaści nieba  
gwiazd cierpkie owoce

jadłem jak kęs chleba.

\* Mat. 25; 35



*Byłem przechodniem.\**

Tu jeden dzień jedynie  
długiej drogi marszu...

Ślad po mnie, zaginie.

\* Mat. 25; 35

*Pragnąłem.\** Marzenie

oazę uczyni  
w miłości pragnieniu,

w zawiei pustyni.

\* Mat. 25; 35

*Byłem nagi.\** Prawdę

teraz poznać trzeba  
w życiu mym zbyt twardym

nad przepaścią nieba.

\* Mat. 25; 36

*Byłem chory.\** Złożę  
w formalinę ciało  
przebywszy złud morze.

- Za mało. - Za mało?

\* Mat. 25; 36

*Byłem we więzieniu...\**  
Błądzącym człowiekiem  
w namiętności cieniu

zgubionym na wieki?

\* Mat. 25; 36

*Jeden z was mnie wyda.\**  
Zabijesz, okradniesz  
(bez sumienia gnida)

jak Żydów w Jedwabnem.

\* Jan 13; 31

*Trzydzieści srebrników.\**

Wystarczy, gdy trzeba  
(okazji bez liku)

sprzedać, kromka chleba.

\* Mat. 26; 14-16

*Szukać mnie będziecie.\**

Choć natura stadna,  
rozproszeni w świecie,

błądzimy po bagnach.

\* Jan 13; 33

*Miłujcie się wzajem.\**

W żądzy namiętności,  
w drodze, sam zostałem.

Nie zaznam miłości.

\* Jan 13; 34

*Dokąd idę teraz,  
iść ze mną nie możesz...\**  
Zło. Ziemię rozdziera.

Rozdziela łoż morze.

\* Jan 13; 36

*W domu Ojca mieszkań  
wiele.* \* W świata brudzie  
kto ze mną zamieszka?

- Jaworowi ludzie.

\* Jan 14; 2

*Pokaż Ojca.* \* Może  
gdzieś w świecie dalekim  
leżał raniony nożem.

Chłopak z dyskoteki.

\* Jan 14; 8

*Przyjdę do was.\** Milcząc  
w progu domu stanę  
z tęsknotą wręcz wilczą.

Znów po zamykane.

\* Jan 14; 18

*Przyjaciółmi mymi...\**  
Norwid (tom oprawny)  
czytany w ziąb zimy.

Wzruszenia tak dawne...

\* Jan 15; 14

*Ze świata.\** Do siebie  
zbyt długo idziemy  
po spękanym niebie,

po ranionej ziemi.

\* Jan 15; 19

*To jest ciało moje...\**

Czuję to podskórnie  
i drzę z niepokojem.

Kanibalizm wtórny?

\* Mat. 26; 26

*Oto jest krew moja...\**

Ofiara najlepsza.  
Od much aż się roi.

Spijają jak z wieprza.

\* Mat. 26; 28

*Trzykroć się mnie zaprzecz.\**

W zaparciu się Piotra  
morał sobie znajdziesz –

z świętegoś i łotra.

\* Mat. 26; 34

*Kielich goryczy.\** Są  
doświadczenia, które  
dają siłę prostą

przenieść grozy górę.

\* Mat. 26; 36

*Smutna dusza moja  
aż do śmierci.\** Płomień  
wygaszony – to ja –

na śmietniku wspomnień.

\* Mat. 26; 38

*Wierzcie, zwyciężyłem  
świat.\** Są do zwycięstwa  
wspak drogi zawile.

Sukces – uczy klęska.

\* Jan 16; 33

*Jak i my jedno...*\* Dziś,  
odgradzeni gniewem,  
skłamiemy – Panie, przyjdź!

Oślepieni *krzewem...*

\* Jan 17; 11

*Uświeceni w prawdzie.\**  
I słowem paleni  
ginęli w pogardzie.

Sól czy gnój *tej* ziemi.

\* Jan 17; 19

*Kto miecza dobywa...*\*  
Wojny, pożogi wiatr.  
Rośnie śmierci krzywa.

Ileż jest człowiek wart.

\* Mat. 26; 52



*Kur zapiał, Piotr płacze.\**  
Świt za oknem. Zwleka.  
W Serce lęk kołacze.

Córka, tak daleka.

\* Mat. 26; 75

*Judasz się powiesił.\**  
W gazecie pisali.  
Znaleźli go w lesie.

Tylko plotkowali.

\* Mat. 27; 5

*Zapłata za krew.\** Do  
Niemiec wyjeżdżali.  
Miłując bliźniego

darmo by nie dali.

\* Mat. 27; 6

*Oto człowiek!*\* W akta.  
Odciski, życiorys.  
Nie w etyka traktat.

Jak chwasty, jak sporysz.

\* Jan 19; 5

*Krew jego na nas i  
na dzieci nasze...*\* Cóż,  
fałsz w brukowej prasie

(rani ostro jak nóż).

\* Mat. 27; 25

*Eli, Eli lama  
sabbathani.*\* Głosi  
naiwna reklama

byt tani za grosik.

\* Mat. 27; 46

*Pragnę.*\* Cierpki ocet.  
Mój brat, tak jak On na  
Golgocie, wśród nocy.

Rzekłbyś, wieczność konał.

\* Jan 19; 28

## Spis wierszy

Cytaty z Biblii Warszawskiej / wyd. Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego:

I Mój. – I księga Mojżeszowa

Mat. – Ewangelia według Mateusza

Łuk. – Ewangelia według Łukasza

Jan – Ewangelia według Jana

II Tym. – Drugi list Apostoła Pawła do Tymoteusza

Apokalipsa – Objawienie Jana z Patmos

Apokryfy – niekanonizowane apokryfy dzieciństwa Jezusa Chrystusa

[*Odwróć ucho od prawdy...*] 5

/II Tym. 4; 4/

[*Na początku było Słowo*] 6

/Jan 1; 1/

[*Uczyńmy. Niech stanie*] 6

/I Moj. 1; 26/

[*Panna czysta pocznie*] 6

/Łuk. 1; 31, 32/

[*Święty Józef.\* Że jej*] 7

/Łuk. 1; 27, inne/

[*Narodziny.\* Świttem*] 7

/Mat. 1; 18, dalsze/

[*Święta rodzina.\* Gdzieś*] 7

/różne wersety/

[*Rzeź dzieci.\* Wiedzieli*] 8

/Mat. 3; 16–18/

[*Z Egiptu.\* Była rzeź*] 8

/Mat. 3; 13 – 15, 18/

[*Cud z dzieciństwa.\* Jaki?*] 8

/z apokryfów/

[*W Kanie.\** Wiedz, widziałem -] 9  
/Jan 2; 1-11/  
[*Nie samym chlebem...\** Wiem] 9  
/Mat. 4; 4/  
[*Idź precz, szatanie!\** Wiedz] 9  
/Mat. 4; 10/  
[*Uzdrowiony.\** Żalisz] 10  
/Mat. 4; 23/  
[*Ubodzy w duchu.\** Czy] 10  
/Mat. 5; 3/  
[*Którzy się smucą.\** Tu] 10  
/Mat. 5; 4/  
[*Cisi.\** W obcych tłumie] 10  
/Mat. 5; 5/  
[*Którzy łakną, pragną sprawiedliwości...*] 11  
/Mat. 5; 6/  
[*Miłosierni.\** Dali] 11  
/Mat. 5; 7/  
[*Czystego serca.\** Gdy] 12  
/Mat. 5; 8/  
[*Pokój czyniący.\** Są] 12  
/Mat. 5; 9/  
[*Prześladowani za sprawiedliwość*] 12  
/Mat. 5; 10/  
[*Kiedy wam złorzeczą...*] 13  
/Mat. 5; 11/  
[*Solą ziemi...*] 13  
/Mat. 5; 1x/  
[*Jesteście światłością...*] 13  
/Mat. 5; 14/  
[*Póki nie przeminie niebo i ziemia...*] 14  
/Mat. 5; 18/  
[*Kto się gniewa...\** Proszę] 14  
/Mat. 5; 22/

- [*Kto pożąda...*\* Była] 14  
/Mat. 5; 28/  
[*Falszywie przysięgał...*] 15  
/Mat. 5; 33/  
[*Nie przysięgaj...*\* Często] 15  
/Mat. 5; 34, 35/  
[*Mowa wasza: Tak – tak, nie – nie*] 15  
/Mat. 5; 37/  
[*Nie sprzeciwiaj się złu*] 16  
/Mat. 5; 39/  
[*Drugi policzek.*\* Dziś] 16  
/Mat. 5; 39/  
[*Szata, płaszcz...*\* Był snobem] 16  
/Mat. 5; 40/  
[*Mila, dwie.*\* Choć nogi] 17  
/Mat. 5; 41/  
[*Mitujcie swych wrogów*] 17  
/Mat. 5; 44/  
[*Niech nie wie lewica...*] 17  
/Mat. 6; 3/  
[*Ojczy nasz.*\* Wyklina] 18  
/Mat. 6; 9/  
[*Ty, któryś jest w niebie...*] 18  
/Mat. 6; 9/  
[*Święć się imię twoje*] 18  
/Mat. 6; 9/  
[*Przyjdź królestwo twoje!*] 19  
/Mat. 6; 10/  
[*Bądź wola...*\* Zdradzona] 19  
/Mat. 6; 10/  
[*Jak w niebie...*\* Idylla] 19  
/Mat. 6; 10/  
[*...i na ziemi.*\* Gnojem] 20  
/Mat. 6; 10/

[*Chleba powszedniego...*] 20  
/Mat. 6; 11/  
[*Daj nam dzisiaj... \* To co*] 20  
/Mat. 6; 11/  
[*I odpuść nam winy nasze...*] 21  
/Mat. 6; 12/  
[*...i my wybaczymy*] 21  
/Mat. 6; 12/  
[*Nie wódź nas... \* W chłód zimy*] 21  
/Mat. 6; 13/  
[*Na pokuszenie.\* Tak*] 22  
/Mat. 6; 13/  
[*Zbaw nas... \* Kominem szli*] 22  
/Mat. 6; 13/  
[*...od złego.\* - Ty dziwko!*] 22  
/Mat. 6; 13/  
[*Amen . \* Sercem (zipie)*] 23  
/Mat. 6; 13/  
[*Nie gromadźcie skarbów...*] 23  
/Mat. 6; 19/ 23  
[*Tam skarb twój gdzie serce twoje*] 23  
/Mat. 6; 21/  
[*Lampą ciała oko*] 24  
/Mat. 6; 22/  
[*Dwóm panom nie służyć*] 24  
/Mat. 6; 24/  
[*Nie troszczcie się o dzień jutrzejszy...*] 24  
/Mat. 6; 34/  
[*Nie sądzcie.\* Często tak*] 25  
/Mat. 7; 1/  
[*Oko, źdźbło i belka*] 25  
/Mat. 7; 3-5/  
[*Kołaczcie.\* Kołaczcie*] 25  
/Mat. 7; 7/

- [*Proście a będzie wam dane*] 26  
/Mat. 7; 8/  
[*Kto prosi...*\* Prosiła] 26  
/Mat. 7; 8/  
[*Kto szuka.*\* Szukałem] 26  
/Mat. 7; 8/  
[*Wąska ścieżka.*\* Z cienia] 27  
/Mat. 7; 13, 14/  
[*Po owocach...*\* Zawisć] 27  
/Mat. 7; 16/  
[*Panie, Panie...*\* Toczy] 27  
/Mat. 7; 21/  
[*Na piasku.*\* Stawiałem] 28  
/Mat. 7; 26/  
[*Syn człowieczy nie ma, gdzie by głowę skłonił...*] 28  
/Mat. 8; 20/  
[*Niech umarli grzebią Umartych*] 28  
/Mat. 8; 22/  
[*Grzechy odpuszczone...*] 29  
/Mat. 9; 5/  
[*Pójdź ze mną.*\* Powiedz, jak] 29  
/Mat. 9; 9/  
[*Celnicy, grzesznicy...*] 29  
/Mat. 9; 11/  
[*Zdrowi lekarza nie potrzebują...*] 30  
/Mat. 9; 12/  
[*Zmartwychwzbudzał,*\* Po co] 30  
/Mat. 9; 18, dalsze i inne/  
[*Nie umarła lecz śpi*] 30  
/Mat. 9; 24/  
[*Wedle wiary waszej niechaj się wam stanie*] 31  
/Mat. 9; 29/  
[*Żniwo wielkie, mało robotników...*] 31  
/Mat. 9; 37/



- [*Gdy darmo wzięliście, darmo dajcie...*] 31  
/Mat. 10; 8/  
[*Godzien robotnik swej stawy*] 32  
/Mat. 10; 10/  
[*Wyda na śmierć brat brata*] 32  
/Mat 10; 21/  
[*Wyda na śmierć ojciec syna...*] 32  
/Mat. 10; 21/  
[*Dla imienia mego...*] 33  
/Mat. 10; 22/ 33  
[*Nie ma nic skrytego...*] 33  
/Mat. 10; 26/ 33  
[*Włosy policzone...*] 33  
/Mat. 10; 30/  
[*Nie przyszedłem pokój nieść, lecz miecz*] 34  
/Mat. 10; 34/  
[*Przyszedłem poróżnić człowieka...*] 34  
/Mat. 10; 35/ 34  
[*Ktokolwiek miłuje bardziej niż mnie...*] 34  
/Mat. 10; 37/ 34  
[*Zachować chcesz życie, stracisz je*] 35  
/Mat. 10; 39/ 35  
[*Kto straci życie swe dla mnie...*] 35  
/Mat. 10; 39/  
[*Kto się nie gorszy mną...*] 35  
/Mat. 11; 6/ 35  
[*Trzcina na wietrze na pustyni*] 36  
/Mat. 11; 7/  
[*Kto ma uszy niechaj słucha*] 36  
/Mat. 11; 15 i w Apokalipsie/  
[*Usprawiedliwiona mądrość ...*] 36  
/Mat. 11; 19/  
[*Sodomie lżej w sądu dzień...*] 37  
/Mat. 11; 24/

- [*Objawiłeś rzeczy prostaczkom*] 37  
/Mat. 11; 25/  
[*Zamknąłeś rzeczy przed mądrymi*] 37  
/Mat. 11;25/  
[*Pójdźcie do mnie wszyscy...*] 38  
/Mat. 11; 28/  
[*Jarżmo moje mile*] 38  
/Mat. 11; 30/  
[*Brzemie moje lekkie*] 38  
/Mat. 11; 30/  
[*Miłosierdzia chcę nie ofiary*] 39  
/Mat. 12; 7/  
[*O ileż więcej wart człowiek?*] 39  
/Mat. 12; 12/  
[*Nadłamanej trzciny nie dołamię...*] 39  
/Mat. 12; 20/  
[*Kto nie jest ze mną jest przeciwko mnie*] 40  
/Mat. 12; 30/  
[*Kto ze mną nie zbiera, rozprasza.*] 40  
/Mat. 12; 30/  
[*Żąda znaku.\* Dany*] 40  
/Mat. 12; 39/  
[*Któż jest matką moją, kto to bracia moi?*] 41  
/Mat. 12; 48/  
[*Ziarno na drogę.\* chciej*] 41  
/Mat. 13; 4/  
[*Temu kto ma, będzie dane*] 41  
/Mat. 13; 12/  
[*Ten kto nie ma i to co na straci*] 42  
/Mat. 13; 12/  
[*Pszenica z kąkolem*] 42  
/Mat. 13; 24/  
[*Oto dom wasz pusty zostanie...*] 42  
/Mat. 13; 35/

[*Płacz, zębów zgrzytanie*] 43  
/Mat. 13; 50/  
[*Prorok w domu swoim...*] 43  
/Mat. 13; 57/  
[*Zwątpiłeś?\** Nie widząc] 43  
/Mat. 14; 31/  
[*Ślepy ślepego...* \* Tak] 44  
/Mat. 15; 14/  
[*Co z ust – kala.* \* Język] 44  
/Mat. 15; 18/  
[*Co z serca* (co grodzi?) *kala*] 44  
/Mat. 15; 18/  
[*Wielka twoja wiara*] 45  
/Mat. 15; 28/  
[*Rozmnożenie chleba*] 45  
/Mat. 15; 32–38/  
[*Do królestwa klucze...*] 45  
/Mat. 16; 19/  
[*Zaprzec się samego siebie*] 46  
/Mat. 16; 24/  
[*Jeśli nie staniecie się jak dzieci...*] 46  
/Mat 18; 3/  
[*Gorszy ciebie oko, wydtub je*] 46  
/Mat. 18; 9/  
[*A małym nie gardzić*] 47  
/Mat. 18; 10/  
[*Dwaj, trzech w imię moje...*] 47  
/Mat. 18; 20/  
[*Siedemdziesiąt siedem razy...*] 47  
/Mat. 18; 22/  
[*Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie*] 48  
/Mat. 19; 14/  
[*Nie zabijaj.*\* W oknie] 48  
/Mat. 19; 18/

- [*Nie kradnij.\** Bez domu] 48  
/Mat. 19; 18/  
[*Czczij ojca, matkę swą...*] 49  
/Mat. 19; 19/  
[*Co masz, rozdaj.\** Dałeś] 49  
/Mat. 19; 2-22/  
[*Bogacz.\** Nie poskąpił] 49  
/Mat. 19; 23, 24/  
[*U Boga wszystko jest możliwe*] 50  
/Mat. 19; 26/  
[*Kto chce iść dziś ze mną niech zostawi...*] 50  
/Mat. 19; 27-29/  
[*Miłować bliźniego*] 50  
/Mat. 22; 39/  
[*Kto z was jest bez grzechu niechaj pierwszy rzuci kamień*] 51  
/Jan 8; 7/  
[*Cedzicie komara, wielbłąda tykacie*] 51  
/Mat. 23; 24/  
[*Groby pobielane*] 51  
/Mat. 23; 27, 28/  
[*Kamień na kamieniu...*] 52  
/Mat 24; 1, 2/  
[*Znaki czasu.\** daty] 52  
/Mat 24; 3 i dalsze/  
[*Wojny.\** W studni dziejów] 52  
/Mat 24; 6/  
[*Głód.\** Słowa czy chleba] 53  
/Mat. 24; 7/  
[*Śmierć.\** na Ojczyzn straży] 53  
/Mat. 24; 7/  
[*Będą was zabijać...*] 53  
/Mat. 24; 9/  
[*Dla imienia mego...*] 54  
/Mat. 24; 9/

[*Wydawać was będą*] 54  
/Mat. 24; 10/  
[*Miłość oziębnie.\* Szła*] 54  
/Mat. 24; 12/  
*Kto wytrwa do końca...*] 55  
/Mat. 24; 13/  
[*Głos ewangelii.\* Nie*] 55  
/Mat. 14; 14/  
[*Wtedy nastanie kres*] 55  
/Mat. 24; 14/  
[*Falszywi prorocy*] 56  
/Mat. 24; 24/  
[*Owce od kozłów.\* Są*] 56  
/Mat. 25; 32, 33/  
[*Łaknąłem.\* Wśród nocy*] 56  
/Mat. 25; 35/  
[*Byłem przechodniem*] 57  
/Mat. 25; 35/  
[*Pragnąłem.\* Marzenie*] 57  
/Mat. 25; 35/  
[*Byłem nagi.\* Prawdę*] 57  
/Mat. 25; 36/  
[*Byłem chory.\* Złożę*] 58  
/Mat. 25; 36/  
[*Byłem we więzieniu...*] 58  
/Mat. 25; 36/  
[*Jeden z was mnie wyda*] 58  
/Jan 13; 31/  
[*Trzydzieści srebrników*] 59  
/Mat. 26; 14-16/  
[*Szukać mnie będziecie*] 59  
/Jan 13; 33/  
[*Miłujcie się wzajem*] 59  
/Jan 13; 34/

[*Dokąd idę teraz, iść ze mną nie możesz...*] 60  
/Jan 13; 36/  
[*W domu Ojca mieszkań wiele*] 60  
/Jan 14; 2/  
[*Pokaż Ojca.\** Może] 60  
/Jan 14; 8/  
[*Przyjdę do was.\** Milcząc] 61  
/Jan 14; 18/  
[*Przyjaciółmi moimi...*] 61  
/Jan 15; 14/  
[*Ze świata.\** Do siebie] 61  
/Jan 15; 19/  
[*To jest ciało moje...*] 62  
/Mat. 26; 26/  
[*Oto jest krew moja...*] 62  
/Mat. 26; 28/  
[*Trzykroć się mnie zaprzecz*] 62  
/Mat. 26; 34/  
[*Kielich goryczy.\** Są] 63  
/Mat. 26; 36/  
[*Smutna dusza moja aż do śmierci*] 63  
/Mat. 26; 38/  
[*Wierście, zwyciężyłem świat*] 63  
/Jan 16; 33/  
[*Jak i my jedno...\** Dziś] 64  
/Jan 17; 11/  
[*Uświęceni w prawdzie*] 64  
/Jan 17; 19/  
[*Kto miecza dobywa...*] 64  
/Mat. 26; 52/  
[*Kur zapiał, Piotr płacze*] 65  
/Mat. 26; 75/  
[*Judasz się powiesił*] 65  
/Mat. 27; 5/

[*Zapłata za krew.\** Do] 65

/Mat. 27; 6/

[*Oto człowiek!\** W akta] 66

/Jan 19; 5/

[*Krew jego na nas i na dzieci nasze...*] 66

/Mat. 27; 25/

[*Eli, Eli lama sabathani*] 66

/Mat. 27; 46/

[*Pragnę.\** Cierpki ocet.] 67

/Jan 19; 28/



Fot. Jan Mazur

**Wald(emar) Gerson Rak** ur. 19 XI 1964 w Żaganiu. Sercem wschowianin i wrocławianin. Poeta, redaktor książek innym. Twórca antologii *Gorzki oddech 2004* i *Dlaczego maj*. Publikował w prasie literackiej i antologiach. W zielonogórskim Radiu Zachód Radiowe Książki Poetyckie w latach 1996, 1997, 2005 i 2010. Autor tomów *Powietrze gęste od znaczeń 2009* i *Domykała się ziemia 2010*. W wersji elektronicznej tomy *Co, Serce, poko-chałem w tobie 2015*, *Wschowska wiosna 2015*. Wiersze jego w przekładzie dra Libora Martinka na czeski w *Psi Vino*.

[waldgersonrak@interia.pl](mailto:waldgersonrak@interia.pl)

Facebook: Wald Gerson Rak

[www.wgr-bezmiłości.blog.onet.pl](http://www.wgr-bezmiłości.blog.onet.pl)

[www.volny.cz/psi.vino/ceslo23](http://www.volny.cz/psi.vino/ceslo23)

[www.mor-pho.pl](http://www.mor-pho.pl)